

WARTO BUDOWAĆ KONTAKTY NA LINII NAUKA – PRZEMYSŁ

Rozmowa z Izabelą Ratman-Kłosińską, kierownikiem Biura Koordynacyjnego Międzynarodowej Naukowej Sieci Technologie Ochrony Środowiska ENVITECH-Net

Czym jest Sieć ENVITECH-Net?

Sieć ENVITECH powstała pięć lat temu w celu wspierania współpracy pomiędzy jednostkami badawczymi. Na początku Sieć ENVITECH-Net skupiała jedynie polskie jednostki naukowe, zainteresowane badaniami nad rozwojem i wdrażaniem technologii środowiskowych. W 2002 roku Polska stanęła w obliczu wyzwań związanych z wdrażaniem wielu dyrektyw europejskich dotyczących ochrony środowiska w przedsiębiorstwach. Dlatego chcieliśmy nawiązać kontakty szczególnie z przedsiębiorstwami i wspólnie ubiegać się o środki finansowe Unii Europejskiej na badania rozwojowe. Tak naprawdę ENVITECH-Net rozwinęła się w 2004 roku, kiedy uzyskaliśmy ponowne dofinansowanie z Ministerstwa Nauki na kontynuację współpracy, ale już z partnerami zagranicznymi jako sieć międzynarodowa. Zmienił się także cel działania ENVITECH-Net, ponieważ sieć związała się z kolejną inicjatywą Komisji Europejskiej, służącą stymulowaniu zrównoważonego wzrostu gospodarczego, czyli z Europejskim Planem Działań na rzecz Technologii Środowiskowych. Współpraca w ramach sieci polega na nawiązywaniu kontaktów między jednostkami, inicjowaniu nowych projektów, organizacji spotkań i konferencji służących wymianie informacji, tak aby lepiej się poznać i zyskać lepsze rozeznanie na temat tego, co kto robi w zakresie technologii środowiskowych. Chodzi o to, żeby te umiejętności oraz potencjał naukowy skonsolidować na rzecz prowadzenia wspólnych badań. Taka forma współpracy pozwala zapobiegać niepotrzebnej konkurencji. Lepiej przecież zebrać to, co poszczególne jednostki robią oddzielnie, powstaje wtedy nowa wartość, a co za

tym idzie, bardziej efektywne i ciekawsze rozwiązania. Wspólne działania wzmacniają nas – grupie łatwiej jest wypromować własne osiągnięcia i zaistnieć na rynku.

Na jakich problemach badawczych i rozwojowych koncentruje się teraz działalność Sieci?

W tej chwili ENVITECH-Net skupia się na pięciu zagadnieniach badawczych, zidentyfikowanych jako przyszłościowe kierunki rozwoju technologii środowiskowych w Europie. Są to: gospodarka odpadami, ochrona zasobów wodnych i gospodarka wodna, ochrona powietrza i technologie zapobiegające globalnym zmianom klimatycznym, ochrona gleb, zrównoważona produkcja i konsumpcja oraz temat horyzontalny, obejmujący takie zagadnienia przekrojowe, jak: biotechnologie środowiskowe czy technologie komunikacyjne i informacyjne w ochronie środowiska. Dla tych kierunków, w ramach działalności Sieci, przeprowadziliśmy analizę możliwości rozwoju w Polsce. Nasze spostrzeżenia i wnioski zaprezentowaliśmy w publikacji „Technologie ekoinnowacyjne w badaniach i praktyce”.

Wspomniała Pani o zainicjowanym w 2004 roku przez Radę Europy Europejskim Planie Działań na rzecz Technologii Środowiskowych promującym ekoinnowacyjność i wzrost zapotrzebowania na technologie środowiskowe...

Hasłem kluczowym dla tej inicjatywy europejskiej jest współpraca wszystkich zainteresowanych stron. O ile sieć to współpraca jednostek badawczych, o tyle platforma technologiczna powinna skupiać przede wszystkim przedstawicieli przemysłu, czyli odbiorców prac badawczych,

prac realizowanych przez jednostki naukowe, skupione np. wokół ENVITECH-Net. Zatem, ENVITECH-Net ma wypracować ofertę badawczą dla przemysłu, a Platforma – przez to, że ma w niej dominować przemysł – powinna być wyrazicielem potrzeb gospodarki względem nauki. Partnerzy gospodarczy powinni określić, czego potrzebują, jeśli chodzi o nowoczesne rozwiązania pozwalające zmniejszyć negatywny wpływ ich działalności na środowisko, podnieść swą konkurencyjność lub konkurencyjność swoich produktów, a przy



okazji poprawić wizerunek firmy. Niestety, wiele firm w Polsce nadal z rezerwą podchodzi do kontaktów z naukowcami. Poza tym firmy mają też problemy z określeniem własnych potrzeb badawczych. Poprzez działania Polskiej Platformy Technologicznej Środowiska oraz sieci ENVITECH-Net chcemy, by na styku tych dwóch dziedzin – nauki i gospodarki nastąpiła aktywizacja współpracy, aby Plan Działań na rzecz Technologii Środowiskowych nie był w Polsce tylko pustym sloganem.

Wydaje się jednak, że przeprowadzenie takiej inicjatywy nie będzie w Polsce łatwe.

➔ Rzeczywiście. Wynika to przede wszystkim z tego, że polscy naukowcy mają nawyk pracy w małych zespołach, na własne konkretne tematy, często bardzo specjalistyczne. Praca w większych zespołach, angażujących naukowców z różnych jednostek, wychodzi nam trochę gorzej. Ponadto, nie wszyscy dostrzegają korzyści z prowadzenia szerokiej współpracy i wymiany doświadczeń. A Sieć polega przede wszystkim na otworzeniu się na aktywną współpracę. Jeśli chodzi o Platformę, ta współpraca też nie jest łatwa, bo przemysł wciąż nie dostrzega korzyści, które mogą płynąć ze ścisłej współpracy z jednostkami badawczymi. Przemysł jest zainteresowany pozyskiwaniem finansów na konkretne inwestycje. Współpraca z naukowcami nie leży w sferze jego zainteresowań. A przecież można wspólnie z naukowcami podejmować inicjatywy rozwojowo-wdrożeniowe przy okazji finansując te przedsięwzięcia z odpowiednich funduszy unijnych. W ramach działań szkoleniowych, informacyjnych czy promocyjnych prowadzonych zarówno przez Sieć, jak i Platformę staramy się pokazać firmom, że kontakty z nauką to doskonała inwestycja, inwestycja w ich przyszłość, gdyż w Europie innowacyjność, nie mówiąc o ekoinnowacyjności, to priorytet. Jest to jednak priorytet, który wymaga pewnego poziomu świadomości. Firmy jeszcze nie widzą tej szansy, tego potencjału, który tkwi w rozwiązaniach ekoinnowacyjnych.

Może trzeba głośniejszym głosem mówić o tym, że ekoinnowacyjność przekłada się na konkretne korzyści dla mieszkańców?

Z pewnością tak. Bardzo dobrym tego przykładem jest Śląsk. Istnieje tutaj mnóstwo inicjatyw lokalnych, takich jak np. programy ograniczania niskiej emisji, gdzie proponuje się dofinansowanie dla właścicieli domów, którzy zmieniają kotły węglowe na gazowe, czy chociażby dofinansowanie dla tych, którzy zdecydowali się na zainstalowanie ogniw słonecznych. Dzięki tym programom widać, jak ogromne jest zapotrzebowanie na technologie środowiskowe,

że jest na nie rynek zbytu. Oczywiście, nabywcy patrzą na to od strony ekonomicznej. Interesuje ich, ile na tym zaoszczędzą. Jeżeli dane urządzenie pozwala na uzyskanie wymiernych korzyści, to automatycznie tworzy się przestrzeń dla nowych, jeszcze efektywniejszych rozwiązań. To niekoniecznie muszą być bardzo zaawansowane technologie, lecz po prostu takie, które każdemu z nas w codziennym życiu przydają się, a przy okazji pozwalają chronić środowisko, chociażby właśnie panele słoneczne przy ogrzewaniu mieszkań. Przecież technologia środowiskowa to właściwie każda technologia, która w porównaniu z rozwiązaniem konwencjonalnym wywołuje mniejsze szkody w środowisku. To może być na przykład technologia produkcji ołówków, ale jeżeli się okaże, że technologia ta jest energooszczędna, a na dodatek ołówki są robione ze zużytych taśm wideo, to jest to już technologia środowiskowa.

technologii środowiskowych w Europie. Taka baza danych służyłaby zarówno samym jednostkom poszukującym partnerów do współpracy, jak i firmom polskim i zagranicznym chcącym nawiązać kontakty z naukowcami w celu znalezienia konkretnych rozwiązań dotyczących ochrony środowiska.

Należy mieć nadzieję, że przemysł wykorzysta możliwości stworzone dzięki waszym projektom.

Wykorzysta, pod warunkiem, że zrobimy wszystko, aby pokazać przedsiębiorcom, że mogą mieć zaufanie do innowacyjnych technologii. Tak się między innymi stanie, gdy partnerzy przemysłowi będą od początku uczestniczyć w wypracowaniu potrzebnych im rozwiązań, tym bardziej, że można je wypracować i wdrożyć za unijne pieniądze. W naszych małych i średnich przedsiębiorstwach ciągle jeszcze jest



Jak w przyszłości będzie wykorzystywana Sieć?

Przed Siecią i Platformą stoją nowe wyzwania związane z wdrażaniem Europejskiego Planu Działań na rzecz Technologii Środowiskowych w Polsce i Europie. Działania te koncentrują się głównie na wspieraniu rozwoju ekoinnowacyjności. W kraju chcemy do końca roku wypracować Program Badań Strategicznych, w którym nauka i przemysł wspólnie zdefiniują priorytetowe kierunki badawcze w zakresie technologii środowiskowych. Z kolei na forum europejskim chcemy aktywnie włączyć się w budowanie europejskiego systemu weryfikacji i certyfikacji technologii środowiskowych. Chcemy podjąć ambitne wyzwanie, jakim jest opracowanie na bazie międzynarodowego potencjału badawczego członków Sieci ENVITECH-Net, bazy danych o potencjale badawczym w zakresie

duża nieufność wobec korzystania z funduszy unijnych. Natomiast naukowcy mają w zakresie pozyskiwania środków z UE większe doświadczenie. Tymczasem Unia przeznacza ogromne fundusze na finansowanie rozwiązań ekoinnowacyjnych w 7. Programie Ramowym Badań, Demonstracji i Rozwoju Technologii czy w Programie Konkurencyjność i Innowacyjność. Projekty realizowane w ramach tych programów pozwalają nie tylko uzyskać rozwiązania konkurencyjne na rynku europejskim, ale także skutecznie wypromować firmę. Warto więc budować kontakty na linii nauka – przemysł, by takich projektów z udziałem polskich firm i ośrodków naukowych było jak najwięcej. Wszyscy na tym skorzystamy, chroniąc przy tym nasze środowisko.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: Ewa Maj